Listy i papiery po Kazimierzu Zaleskim
z lat 1862 – 79.

	Ilość	Karta
Dembinski Ch.	1	1
Zaleska J. /babka/	1	3
Zaleska E. /żona Bohdana Z./	5	4
Zaleski Bohdan	2	14
Zaleski J.	1	18
„ Simon"	1	20
=		
Zaleska Zofia do xx w Krakowie w sprawie K. Z.	1	22
xx do Zaleskiej Z. w sprawie K. Z.	1	24
Bruliony listów K. Z.		25
varia		34.

kart 83.

Cher Monsieur Zalewski,

Profitant de Votre grande bonté, j'ai l'honneur de Vous transmettre ci-joint la spécification des manuscrits contenant les Mémoires de mon Père, et je me permets d'accompagner ce pli des observations suivantes. Si, grâce à Votre bienveillante intervention, les Mémoires viennent à être publiés, je voudrais non seulement atteindre un but personnel, mais aussi que cette publication puisse servir à éclairer l'opinion en général, et celle de notre pays en particulier. Or, après mûre réflexion, je trouve qu'il serait nullement prudent et politique, et fort inopportun de créer des embarras quelconques à l'Autriche, et d'autre part je trouve qu'il serait temps de guérir na-

dicalement nos compatriotes de cette sympathie déraisonnable et bien mal placée qu'ils ont toujours eu pour les Hongrois. A cette fin je désire que là où mon Père emploie des expressions trop vives en parlant du gouvernement autrichien, le texte des Mémoires soit sensiblement modifié, et que pour tout ce qui concerne la duplicité des Hongrois et la critique de leurs agissements, ce texte soit intégralement reproduit. J'espère qu'à Votre retour, Vous me permettrez de Vous expliquer les motifs qui m'imposent cette décision, et qu'après les avoir patiemment entendues, Vous voudrez bien les approuver. Ne voulant pas, aujourd'hui, Vous importuner trop longtemps, je Vous souhaite un bien bon voyage, et me recommandant

à Votre souvenir, je Vous remercie de tout mon coeur du bienveillant accueil dont Vous m'avez honoré hier et je Vous prie d'agréer l'assurance des sentiments les plus distingués avec lesquels je suis Votre

tout dévoué serviteur

Ch. Dembinski.

Vienne, 17 Juillet 1879.
Buchfeldgasse, 4.

Kochany Kaziu Wnuku moi!

List Twoj i Fotografia zprawiła mi wielką pociechę, a tem bardziej żyłki twego, bo wyczytuie że obok zdolności do Nauk. BOG Cię obdarzył podciwem Serce i duszą szlachetną a zatem Kochany Wnuku uwierz temu co Ci Babka pisze że Wszechmocna Ręka ratuie zawsze Sieroty — i Ja także doznaie Łaski BOGA że licząc iuż 76. Lat mogę ieszcze Ci napisać te wyrazy — —

BOŻe miey go w swoiey opiece oto zawsze prosić będzie szczerze

Cię Kochaiąca Cię Twoia
Babka
Jo Zaleska

Stryj Karol przysełać uściśnienia
datam mu jedne Fotografią (Jaremu) i zdaie
nam się res podobien do Ojca, na ręce
J Zaleskiego przesłe Karol moie trzy
Fotografiie 1. dla Ciebie – druga dla
Helenki Piędzicki; trzecia dla Emilka
bedziesz tak dobry ucałuy ich odemnie
i oday powiedz ze wdowość pamięci onne
Bratestwa Pięddzickich całuię serde
ćmnie zapomniał Brat zemi Jmie Jerzy
dlatego Karol Je porosta bo właśnie
był umnie kiedy przynieśli odrobe
ne abymi ułatwie wrząt ci i naodesła

prosze oddac te kartecke
Kazimierowi Zaleskiemu

Dnia 10 Maia 1866

11go Marca 1863
Paryż.

Z wielką radością odebrałam Twój ostatni list 11-ej pierwszy Pion-... że byłaś wszyscy niespokojni o Ciebie nie mając od 16go Lutego (wyjąwszy listu z Miechowskiej) żadnej od Ciebie wieści - Najprzód podziękowałam Bogu że żyjesz, że znalazł porządnych ludzi którzy się tobą opiekują, a potem zaraz pobiegłam do Twojej Matki która w śmiertelnej trwodze i bezsenności dni te przeżyła. Dla czego do niej [illegible] nie [illegible] Tłomaczyłam Cię przed nią wielkim pośpiechem nawałem zatrudnień i obowiązków, ale widzia[łam] że jej to boli żeś do niej choć kilka słów nie napisał - Być [illegible] dziecka dla Matki, nic [illegible] [illegible] nie zastąpi, a najczulsze najwymowniejsze uwagi przez trzecią osobę przesłane nie [illegible] tak pociechy [illegible] zbolałe serce matczynemu jak kilka słów napisanych drogich z serca do serca [illegible] [illegible] Ci [illegible] i [illegible] Boga na [illegible] [illegible] [illegible]

Dziękuję ... [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

i wdzięcznego Syna jakim byś jest, dla dobrej
stroskanej Matki która wszystkie nadzieje i
radości swego życia, w Tobie ma jedynie. —
Na pożegnanie kiedy powiedziawszy Ci kazanie
jakiej starej prababki całuję Cię w czoło
żegnam i błogosławię i proszę Boga żeby Cię
miał w swojej Opiece zawsze i wszędzie, że
~~proszę~~ to w imieniu twojej Matki i proszę
mi to poleciła ze łzami — po twoim wyjeździe
była bardzo cierpiąca, kilka dni przeleżeć
musiała, teraz jednak zupełnie zdrowa, a oko
czy jej zapuchła czuby i długi list od Babki.
A teraz o czemże innem mogę mówić,
ale i pisać jeżeli nie o naszej świętej Ojczyźnie
dla której wszystkie serca biją, za którą wszyscy
krew i życie dajemy a my w Niebie którzy do
Pana nad Pany łzami i nieustannie wo-
łamy o zmiłowanie się nad Polską naszą!
Żyjemy jakby w gorączce nieustannej — oczy
wszyscy w jedną zwróconą stronę — każdy
jęk rannych i zamordowanych, każda łza
osieroconych matek i żon, każda kropla
tej świętej krwi naszej spada na serca

Sympatyja dla sprawy naszej niesłychana szczególniej w ludzie i wojsku. Rząd trzymający się zimny wobec na ten narodowy zapał [illegible] planów, niby działa dyplomatycznie z wyjątkiem [illegible] le fait accompli. Z Galicyi ciężkie wiadomości z kraju [illegible] że boje na stronie [illegible] i nie- [illegible] i w końcu. Ale wszystkim i ofiarą na nic i na wiele. [illegible] nie możemy jak ostatecznie [illegible] wszystko na zachodzie [illegible] po [illegible] [illegible] Anglii na sprawę naszą, wyłączeniem się [illegible] francuskiej ochotnikom, [illegible] broni do Polski do [illegible], a i wszystko a [illegible] tam się krew leje, padają pod [illegible] [illegible] ofiary [illegible] [illegible] siły [illegible] na [illegible] i [illegible]. Polskie [illegible] nad [illegible], straszna [illegible] niepodobieństwo [illegible] że nadchodzi Czas Zmiłowania się Bożego nad nami! Młodzi nasi kochani wo-jownicy stoją wytrwale pod sztandarem

Chrystusowym, kochającem i oddanem wiernie-
kiem który dla Sprawiedliwości i Miłosierdzia
przyszedł na ziemię - tak jak jak cały naród
ludzki wyzwolił od śmierci wiecznej, tak on
[illegible] jaką ziemię wyrwie ze szponów tego
[illegible] szatana [illegible] który nas za grzechy
nasze i [illegible] karania naszego od tylu lat [illegible]
[illegible] dzień ten [illegible] ludzi dla Sprawy naszej
[illegible] uwag z [illegible] wszystkiej [illegible]
[illegible] w obcej [illegible] od kilku dni [illegible]
[illegible] burzy - gdzie i kogo gromy zgruchocą? Ufny
cały [illegible] w miłosierdzie Boże i walecznoś[ć]
[illegible] ramienia, i obraz wszystko przeciwko
[illegible] wiarę i modlitwą na ustach, [illegible]
[illegible] szczęśliwej [illegible]
[illegible] co się dzieje z kolegami [illegible]
[illegible] jest [illegible] co to on się [illegible]
[illegible] i [illegible]
[illegible] wszystko [illegible]
[illegible] pozostaliśmy [illegible]
[illegible] wrażenia [illegible]
wielu ludzi mają przywilej bazgrania [illegible]
[illegible] jak [illegible]
[illegible] rzeczy [illegible]
[illegible] się [illegible]
[illegible] nie [illegible]

8 Maja 1863.

I jak twoje interesa czy nie [illegible] albo też [illegible] trochę spomiędzy [illegible] wszystko — [illegible] tygodni: bo Matka się wszystko [illegible]

Jagu niech będą dzięki mój kochany
Józiu żeś żyjesz i do zdrowia przychodzisz
Co my się tu nacierpieli po odebraniu
tych brzydkich strasznych wieści o twojej
śmierci pod Grochowem - jeszcze raz powtarzam
Niech za to chwała będzie Bogu który cię ocalił
i dla Polski, Matki i przyjaciół zachował-
listy Twoje wszystkie nas wiernie dochodzą - Pan
[illegible] odebrałam twoją kartkę - wiem że
[illegible] odpisał, a sam wyjechał do [illegible]
[illegible] twoja zdrowa teraz - i ona biedna
na ciężkie chwile przebyła bo któraś z jej
niemiłosiernych przyjaciółek powiedziała
jej żeś zabity - możesz sobie wyobrazić jej
stan! na szczęście odebrała twój list [illegible]
Zofia

tak że ją napełnia - miała mi pospieszyć kartkę
do Ciebie i niewiem dla czego tego niezrobiła,
a niemogę pójść do niej bo blisko dwa
miesiące jak niewychodzę - ręce i nogi
mam jakby sparaliżowane, i zaledwie ma-
nabazgrać te kilka wierszy mogę -
Nic mi niepiszesz gdzie i kiedy z Kra-
kowa wyjedziesz - daj ci Boże i wam
wszystkim wszystko jak najlepiej, i
zupełnie, szczęśliwie, a prędkie spełnienie
zamiarów i nadziei waszych. Ciężko
coraz ciężej nam idzie - naturalnie oprócz od
Boga najsprawiedliwszego, najmiłosierniejszego
i siły naszego ramienia z nikąd spodzie-
wać się niemożemy - Tam szalrują, tu
jeszcze gorzej, a górę po nad wszystkiem
egoizm i handel handel. Jedna

nas wieści o różnych awanturach i zgor-
szeniach młodzieży politykującej i szastającej się po bruku krakowskim — w tych
czasach każdy krok, każde słowo nie-
stósowne, każda chwila marnie stracona
jest strasznym grzechem — Mam wiarę
w uczuciach szlachetnych i rozsądku
twoim że nienależysz do żadnych partyj,
manifestacyj, dyskusyj, ale stoisz stale
pod okiem Boga i Matki Polski, a zatem
dopełniasz z godnością i wielkości
skromności obowiązków zaciągniętej [illegible]
służby — Radabym żebyś przeszedł pod jakie
inne dowództwo. Jez... albo Cza.owa
słyną ex dowódzcy bardzo z zasady wielce
znany. Czy widujesz Ducio Kolegów?,

pozdrów od nas Gieny — cieszymy się wszyscy że uszedł tak wielkiego niebezpieczeństwa nasza tu młodzież której się nie powiodła owa niesuszna wyprawa jest zdesperowana! Ach i my stoimy niewesoło patrząc na wszystko co się dzieje, a niemogąc wcale dopomóc!
Marjana Wasterby dałaczono — przez skromność czy też zapomnienie o sobie nie powiedział Ci że miał pierwszą nagrodę w Liceum — i dla nas i dla szkoły to pociecha, — z tem wszystkiem ciężko im pracować w tych czasach! Zosia, Dyzio i Karolek serdecznie Cię pozdrawiają i całują a mnie Panowie błogosławię i życzę spełnienia zamiarów — i ja do nich się łączę — znakiem krzyża zegnam błogosławię i Panu Bogu oddaję

15 Czerwca 1863.

Wczoraj odebrałam list Twój mój dobry Piotrze i bardzo wszyscy zasmuciliśmy się i twoją chorobą i tem wszystkiem co piszesz — Nie trać odwagi — ufaj przedewszystkiem Panu Bogu Który cierpienia zsyła jako próbę lub karę ale który nieprzestaje dla tego być Ojcem miłosierdzia mogącym w jednej chwili pocieszyć i uzdrowić — Do niego się udawaj! On nigdy nie zawiedzie — Na pierwszym zaledwie kroku w życiu spatrzaj co już znalazłeś rozczarowań, zawodów i smutków! Nieprzyjazny obrót sprawy naszej, Choroba, osamotnienie, żal straconej przyszłości jak powiadasz, wszystko przyczyniło się w tej chwili — uznaj w tem palec Boży, podnieś ducha ku Niebu o którym jak wszyscy młodzi rzadko kiedy myślałeś, a zaczerpniesz siły, i odwagę do zniesienia wszystkiego jak przystoi Chrześcijaninowi i Polakowi

Nie mówisz mi jaka to choroba Ci męczy - jeśli
febra (la fièvre c'est une définition vague
qui me la fait supposer) to zaraz po ode-
braniu tej kartki weź na mocne przeczy-
szczenie, potem rano i wieczór zażyj po trochu
pajęczyny (toile d'araignée), zrób z pajęczyny
gałkę jak orzech laskowy niewielki i to zażyj
rano i wieczór - Dwoje dzieci Józia i Zosia wyleczy-
łam tym sposobem od razu, a niesłychana ilość
chiny im nie nie pomogła - Druga rzecz także
ważna - dla czego Piotr nie pisze do Matki? niedobrze
robisz moje dziecko - ona nad tem cierpi i bardzo
płacze; - a bez matki na dziecko nie spływa
nań szczęścia ani błogosławieństwa Bożego - ona bie-
dactwo ciebie jednego ma na świecie - nie wspomina
nigdy o tem ani o świętych przez Ciebie zaniechanych
obowiązkach które masz dla niej - Zdrowie jej
bardzo niedobre - wciąż tęskni i płacze za Tobą -

3º Zaklinam Cię jeśli czujesz się chorym, a
tam ani potrzebnym ani użytecznym, odrzuć
wszelką fałszywą pychę, źle zrozumianą
miłość własną i wróć tutaj do dawniejszej
pracy – dług swój wreszcie spłacisz Ojczyźnie,
a uważaj się i sposobiąc dla przyszłości lepiej niż
byś miał tam marnie ubijając bruki krakowskie
albo obligując łóżka szpitalne – Porachuj się
z sumieniem w ciszy przed Bogiem, i napisz
mi szczerze i z prostotą: nie robię. Ci się nie
chcieć i czekać aż jeśli Korona będzie przy-
niesiona – Polska i twoja Matka wołają na Ciebie
wróć, nie wahaj i nie upadaj na duchu
przeciwnie idź za głosem sumienia a nie za
próżnością. – Jeśli powtarzam widzisz się tam
nie przydatnym i chorym wróć my będziemy dla
woli się postarać Ci fundusz na drogę na powrót.
4º Napisz czy odebrałeś przez Pana Gr-
-..... od Pana Konstantego i 20 fr. Otóż Ci

przy niego postać?
5° Teraz przyślij mi kartkę do Matki.
My tymczasem dzielimy się z tobą czem możemy
przesyłamy Ci fr. 30 fr. na pierwsze potrzeby
w chorobie, a później będziemy starać się więcej.
Młodzież szkolna wyrywa się stąd — Zaborski
Ostrowski porucik szkoły od Villa dei —
może twój list ich wstrzyma — Zresztą: Wyjechał teraz Villa dei — i Marjan Mieczysław
ale pracuje — już więcej skończy.
Dzieci Cię ściskają — my starzy Cię błogosławimy — Módl się i bądź odważny duchem
Niech Cię Pan Bóg i Matka Boska mają
w swojej świętej opiece — Za...

Kazimierz Zaleski u Sawczyńskiego Ulica Szpitalna w
Krakowie

23 Octobre

Ce n'est qu'aujourd'hui mon cher Pior que j'ai obtenu du bon Mr Const: les fonds nécessaires pr. votre retour — vs. avez 150 fr:, je crois que c'est suffisant naturellement en prenant les 3e Classe en chemin de fer. — Dites moi poste pour poste à quelle adresse je dois vs. les envoyer si vous êtes toujours décidé à revenir — Mr Cons: est toujours bien souffrant — il m'a chargé de vs. envoyer sa bénédiction — ses affaires vont très mal la fortune de son frère étant complètement ruinée — Est ce que Mme Wodzicka n'a rien

fait pour vous faciliter ce retour ici?
on avait intercédé près d'elle en votre
faveur — J'attends votre réponse et
j'espère ~~vous~~ revoir bientôt —
Votre mère va bien, je l'ai vue hier —
je n'ai pas besoin de vs. dire combien
elle est heureuse de votre retour.
Votre place à l'école Mont: est
assurée — Que Dieu vs: bénisse.

J. Z.

ici?

Vot

et

hier__

bien

h ... tout

E. n

Środa 48o.

Mój dobry Pin— poczciwy i zacny Pan
Walery W: powie Ci co masz robić:— najprzód
pójść do Pani Wodz: podziękować jak to umiész
Ty zrobić ze ~~[illegible]~~ dobroć której Ci okazała
w chorobie,— i przytem powiedzieć jej że
Pan Januszkiewicz upewnił mnie że ona
z funduszu komitetu da Ci na powrót
do Paryża— Gdyby ona niemogła nic
uzyskała, wtedy albo ona, albo Pan
Walery założy 150 fr: na twoją po-
:dróż, a my ją zwrócimy— Chcę aby
~~[illegible]~~ porobił te kroki pośpiesznie
bo mi tak radził P. Janu:,— a te
150 fr. przydałyby Ci się na oporzą-
dzenie,— bo jestem pewna że wszystkie

będzie Ci potrzeba, a tutaj straszne
ciężko o grosz. Trzeba mój biedaku żebyś
jak najoszczędniej jechał – bierz trzecią
klassę ażeby Ci wystarczyło bo inaczej w
drodze ugrzęźniesz – Zanim nim kiedy wyjedziesz
z Krakowa – pożegnaj wszystkich którzy
byli dla Ciebie łaskawi – Wiem że serce
twoje poczciwe i wdzięczne, ale głowa
taka jak wszystkie młode rozstrzepana
więc dlatego Ci przypominam – Szczególniej
podziękuj i podziękuj i za siebie i za nas
P. W. W. – Do widzenia Mój dobry
niech Ci Bóg szczęśliwie do nas przypro-
wadzi – Matka twoja zdrowa – niepotrzebuję
Ci mówić jak będzie szczęśliwa –
Marjan Cię także ściska – Bądź zdrów

pierwszy w matematyce — ale on zwykle
dobrze zaczyna, a potem il dégringole —
A przywieź mi trochę ziemi polskiej
i pomódl się w kościele Panny Maryi
przed wyjazdem — Podziękuj Matce
Boskiej żeś wyszedł cało z tej próby.
Niech Cię Anioł Stróż ochrania i
prowadzi ... Zofia -

[illegible]

Bronisławowi Zaleskiemu

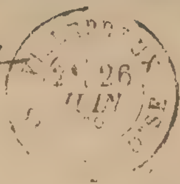
[illegible]

Dowiedziałem się o tego męża z Pana Łepkowskiego
Docenta Akademii Krakowskiej —

Bohdan Zaleski

Villepreux (Seine-&-Oise).

Autriche.









12

Monsieur Casimir Zaleski

Ingénieur der Staatsbahn Gesellschaft

6. Hegelgasse. (Wien)

à Vienne.


WIEN
29
6
III.

4) Villepreux — d. 26° Czerwca 1879 roku.

Kochany mój Kazimierzu!

Spóźniłem się nieco z odpowiedzią na twój także zacny list, — ale wierz mi, że spóźniłem się mimowolnie. — Gorzej z ostatkami wzroku, — to niedowidzeniem już przy pisaniu, — a ten mój [illegible] od wielu dni słońca jak w zaćmieniu [illegible] od stołu i chorób, bezpłodnych. To najważniejsza, choć nie jedyna bieda moja na starość.

Uradowaliśmy się kochany Kazimierzu w gronku tamtejszem tą pomyślną wiadomością, że Ci się dobrze powodziło w Serbii, — a i teraz nie gorzej powodzi w Wiedniu. Uradowaliśmy się zaś najżywiej niespodziewaną nowiną, że masz narzeczoną swoją, i do tego panną z ~~[illegible]~~ bohdankę — i do tego naszego rodu, — a przyjaciółkę naszej młody domowej [illegible] które naszej zacności, też takie same zalety która [illegible] swojej narzeczonej w zupełności pod [illegible] żołnierstwa. Dzięki Bogu! [illegible] Kazimierzu za tyle [illegible] pamiętam stary ja stary i teraz mnie sporo [illegible] i obaje Aleksandrostwo i Bronisław przesyłamy Ci chorałowie jaknajserdeczniejsze pozdrowienia.

Może Kazimierzu obecna twoja doba rozrachunku w [illegible] i [illegible] nia ją drugą otuchą. Tyle przeciwnych [illegible] pomiędzy nami. Znam [illegible] od pachołczych twoich latek — [illegible] łyś jeszcze [illegible]

w szkole bitwi wielkiey – i przybiegałeś
do s.p. Zofii mojej pod [illegible] Sta=
[illegible] Piotra. Byłeś w bratniey [illegible]
[illegible] naszej rodziny. Patrzyłem
ze [illegible] na twe [illegible] i [illegible]
z twardym losem [illegible]. Podpierałem
cię usilnie u [illegible] [illegible]
[illegible] Konstantego. [illegible]
[illegible] drogi, pamiętasz? [illegible]
do Warszawy ... A [illegible] – potem
[illegible] cię nigdy z oczu ... Na=
[illegible] ty [illegible]: [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]
i [illegible] – [illegible] sobie
[illegible] – i [illegible]
[illegible] od Boga [illegible] ... –
Ojczyźnie, od najstarszego [illegible]
[illegible] różne herbowym [illegible]
[illegible], albowiem i [illegible]
[illegible] w Ojczyźnie – [illegible] Ci się
[illegible] [illegible]
[illegible] całej naszej [illegible]
Toż dajże Ci je [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] – [illegible] Świętego
Krzyża nad [illegible] – (+)
[illegible] Boże obojga – tobie i twojej
Felicyi – w [illegible] dobra=
nem stadle! – Miłujcie Boga z
[illegible]! [illegible] Polskę! Ko=
chajcie się wzajem – i wychowujcie
dzielne syny i cnotliwe córy – na
[illegible] [illegible] ojczyzny.
Niezmiernie [illegible] mi [illegible]
o najważniejszej rzeczy. [illegible] i kie=
dy? [illegible] się [illegible] Ślubem [illegible]
[illegible] albo z żoną już przyje=
dziesz do Paryża? Godzi się, abyś mi

-tem tutaj widzieli:

Szczęśliwemu panu Napoleonowi Sarneckiemu bezpośrednio się rekomendować wypada. „Cni bracia" – Skarus otrzymał już rękę panny, – ale a widzę już kolegów w powstaniu owym z 1863 roku. To z natury się zrozumiałem – i zapewnie cenić się obopólnie. W każdym razie poślij p. Napoleonowi ten liścik mój do ciebie, on dowód tak mi samemu znany i miły.

Tyle na dziś moja Kaziu! Jeszcze raz winszuję i błogosławię tobie i twojej Felicji i Bóg z wami dzieci moje.

Kochający dziad z emigracji
J. B. Załeski

Oświadczam serdecznie panu Sarneckiemu uczciwy obyczaj panienki starego Ja- uszanuj dziatkę moją [illegible] na Krakowiaczek ... życzliwie wyraźnie najradośniej szczęścia Je- ... z mego ... bez ... za obrazkiem ...

Dla pani Marii przysyłam fotografię.

Lundi 5 octobre

Cher enfant - J'ai reçu votre lettre du 27 sept. et je vous écris à la hâte ces quelques lignes pr. vous dire que je comprends et approuve votre décision, et que ns. ferons tout notre possible pr. vous faciliter les moyens de revenir à Paris, en même temps ns avons déjà fait des démarches pour que vous puissiez rentrer à l'Ecole. Tant pis, car je pense que vs. continuerez vos études d'une manière ou de l'autre c'~~est~~ sera toujours servir son pays. Prenez patience, ne vous engagez nulle part - je vous écrirai dans quelques jours.. ns. sommes de retour à Paris depuis avant-hier, et je n'ai pas eu le temps de voir encore votre mère.. je vs. envoie toujours ce petit mot qu'elle m'avait laissé pour vous avant notre départ pour Fontainebleau - Comme elle sera

heureux de vous revoir ! Patience courage et foi en Dieu ! — Ns. vous embrassons tous — Allez voir de notre part Mr. Valère Wielogłowski. Je suis sure qu'il vous recevra bien et ne vs. refusera ni ses conseils, ni son appui, en cas de besoin. —

Que Dieu vous bénisse J. Załuska

uue
Vor-
de-
tti
hin-
u,

alidy

Monsieur Stawczyński
pr. remettre à Mr. Casimir Dr. Załęski
Ulica Szpitalna — na przeciwko hotelu Pollera.

Montereau [illegible] Mai 1862.

Mon cher [illegible]

J'ai reçu ta lettre qui m'a fait bien plaisir [illegible] que tu vas toujours bien [illegible] pour [illegible] santé [illegible] qu'à ma santé [illegible] ment [illegible] je pense que ma lettre te trouvera de même. [illegible] j'ai [illegible] ta lettre [illegible] Madame [illegible] elle m'a dit qu'elle était bien contente [illegible] [illegible] [illegible] Madame [illegible] te fait aussi bien des compliments et puis elle m'a dit que je [illegible] [illegible] [illegible] bien [illegible] et [illegible] bien [illegible] et [illegible] [illegible] bien [illegible] [illegible] Monsieur [illegible] ainsi que sa famille te font bien des compliments [illegible] bien Madame [illegible] sont bien contents [illegible] de [illegible]

Nouvelle [illegible] te font bien des
compliments à Monsieur et Madame
Vouingue te souhaite aussi bien
le bonjour. Ton cousin [illegible]
[illegible]
[illegible] assez bien [illegible]
[illegible] compliments
[illegible]
[illegible]
Monsieur et Madame [illegible]
ont aussi [illegible]
[illegible] et ils sont
bien contents [illegible]
[illegible] bien Monsieur et
Madame [illegible] aussi
J'ai fait [illegible] aussi [illegible]
[illegible]
[illegible] et il
ma [illegible] qui [illegible]
[illegible]

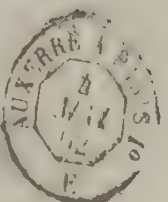
Monsieur et Madame [illegible]
ainsi que Madame et Monsieur
Capitain(?) et Monsieur et Madame
[illegible] Le [illegible] bien
[illegible]

[illegible]

[illegible]

Monsieur
[illegible] Zaleski
Boulevart du montparnasse 63
École Polonaise supérieur
à Paris (Seine)





7 Go Październik[a].

Łaskawy Panie. Wiedząc że Pan byłeś opiekunem dobroczyńcą i przyjacielem młodego Kaźmierza Zaleskiego, udaję się do niego z zaufaniem w interesie tego naszego ziomka, a tęgiego wojaka – Odebrałam od niego list w którym pisze że wyszedłszy z Warszawy 18go Sierpnia z Iskrą przedarł się w Lubelskie, był w bitwie pod Małogoszczą, a po rozproszeniu oddziału widząc nieudolność naczelnika, udał się do Chmielińskiego – W pierwszej zaraz utarczce raniony w lewą nogę, uleczony został

do Krakowa, gdzie dostawszy się czwar-
tym nawrotem, z nogą chorą, uznał
się niezdatnym do boju a niechcąc zbijać
daremnie bruków krakowskich, posta-
nowił wrócić do Paryża i wejść napo-
wrót do szkoły Montparnasse – Chodzi
teraz o fundusz na sprowadzenie go tutaj.
Matka jego uboga nic dać nie może – my
otoczeni liczną rodziną przyłożyć się
tylko wcześnie moglibyśmy, tymbardziej że
przed kilku tygodniami posłaliśmy mu
kilkadziesiąt franków – Do Pana więc
serca i kieszeni pukam prosząc ażebyś
podał rękę temu biedakowi – będzie to

i niezłomny uczynek za który Bóg wam
odda, a przytem [illegible] patrjotyzmu, bo taki
szczery i gorący młodzieniec nie jedną
jeszcze usługę może spełnić dla kraju
choćby na innej drodze i w innym czasie,
bo Polska nasza osierocona dziś z mło-
dzieży tembardziej się jutro potrzebować
będzie — Niepotrzebuję dodawać że przybędzie
jeszcze jeden węzeł więcej łączącego serca
sieroty i dobroczyńcy i że my wszyscy
błogosławić im będziem, i wdzięczną pamięć
na zawsze zachowamy —
Proszę łaskawego Pana o jak najśpieszniejszą
odpowiedź, ażeby biedny wojak nie zosta

wał długo w niepewności i biedzie, a
przytem proszę wierzyć szacunkowi i
życzliwości nieznajomej a niegdyś spó
łutoczki i ziemieczki

Zofij Zaleskiej

Moi Panowie uściśnienia załączają, a
wszyscy prosimy o doniesienie jak
zdrowie i kiedy z powrotem?

2. place de la Promenade,
Batignolles - Paris.

Madame Bohdan Zaleska | le 22 Juin 18..
aux Batignolles, 2, place de la promenade.
à Paris. —

Madame

Nous avons eu des nouvelles de Casimir Zaleski le 10 du mois de Juin écoulé — il était indisposé non à la suite des fatigues du camp, mais de chagrin causé par l'inaction forcée, et de la non réussite de deux détachemens dont il a fait partie successivement — Nous lui avons conseillé plutôt que de battre le pavé de Cracovie, de revenir ici à ses anciens travaux attendre le moment plus propice à servir utilement sa patrie — il s'agira maintenant, aussitôt sa décision prise de lui faciliter les moyens de faire ce voyage, en l'assurant en même temps qu'il pourra continuer ses études à l'Ecole Montparnasse — Comme c'est un excellent jeune homme studieux, intelligent et brave, j'espère que toutes les difficultés seront aplanies, et que bientôt il ira lui même vous donner de ses nouvelles. Madame tout en redemandant votre tendre affection et votre bénédiction

Recevez Madame l'expression de mes sentimens distingués

ie, a
homi i
lej spá
lisliny

Paryż dnia 19° Października 1865.

Kochana Babuniu,

Dowiedziałem się od Wuja Kazimierza że Babunia życzy sobie abym do niej pisał, a przypuszczając że ja po polsku nierozumiem radzi Emilkowi aby mi w polszczyznie mojej dopomógł.

Niema nic w tem dziwiącego, my się nieznamy ani osobiście ani na piśmie, i dla tego też Babunia sądzi że ma wnuka w Paryżu który nigdy popolsku niesłyszał.

Ale nie, moja dobra Babunia się myli i aby jej tego dowieść zaraz się biorę do pióra.

Kiedym przyszedł na świat to ojciec mój już od trzech miesięcy z tym się pożegnał światem; ten wypadek był dla mnie wielkim nieszczęściem i przyczyną że byłem bardzo mało znany przez jego familię. Wychowany w miasteczku — Montereau, ~~[illegible]~~ a później umieszczony w Instytucie polskim ukończyłem nauki i po examinie dość pomyślnym przypuszczony zostałem do Szkoły Dróg i Mostów. — W tym to czasie straciłem znaw

Dziadka Wodeckiego, Babki Bielecka, i mych dwóch Wujów ze strony matki, nie pozostało mi z całej familii, tylko ona jedna, która do dziś dnia w Montereau zamieszkuje.

Będąc w dziecinnym wieku, nie zgłaszałem się do familii Załeskich bo czyby ich tam dziecko interesować mogło, ale postawszy młodzieńcem, zacząłem wchodzić w ściślejsze ~~stosunki~~ stosunki to ze stryjem Stanisławem to z wujem Kazimierzem, Dość że już teraz nie sam jestem, ~~ale~~ mam familię, mam moje kuzynki, moich kuzynów i jakoś stan sieroty zdaje mi się znośniejszy.

Ja wiedziałem o tem że matka ojca mego egzystuje w Polsce, ale gdzie, w którym zakątku i jaki do niej adres, to mi znane nie było, a potem cóż do niej pisać, byłoby to było nad siły małego Kazia, ale dzisiaj starszy się człowiekiem, ~~inne~~ uczucia zajmują moje serce. Radbym widzieć tę od której początek mój pochodzi, chciałbym ją uwielbiać, uściskać i ucałować. Ja, com nigdy karesu od ojca mego nie odebrał radbym go odebrać od matki jego.

Tak iest moia Babuniu, ile razy widzę że Ojciec dziecko swoie całuie, tyle razy zazdrość się we mnie obudza, iam tego nigdy niedoświadczał. to i z całych sił moich życzyłbym sobie odebrać całus od Babuni. —

Za półtora roku będę miał patent na Inżyniera, sposób do życia korzystny i honorowy, lecz co się zemną stanie, gdzie się obrócę, tego niewiem. Jedni radzą uplasować się w Paryżu, drudzy chcą ustalić mię na prowincyi, inni znowu wskazuią mi Rosyę lub Polskę; ten kraj ostatni ciągle mi na myśli bo w nim Babunia i reszta familii. — Ale, mam ieszcze czas nad tym się zastanowić, a kto wie może też i kochana Babunia sama radę mi iakąś ~~[illegible]~~ udzieli.

~~Tak to Stryi Karol był w Paryżu~~

Żałuię bardzo że Stryi Karol będąc tu we Francyi z nami się niewidział. Wuj Kazimierz mówi że ia iestem ~~tego~~ ~~stryia~~ wzrostu tegoż stryia ~~[illegible]~~ a podobny do mego Ojca. Z załączonej tu fotografii może Babunia poznać iakie rysy familijne.

Stryi mój Stanisław, iako też Stryienka i Pani Komendorska są zdrowi. Byłem u nich w Niedzielę

na obiadku i w gronie familii dobrydmy wieczór przepędzili.

U Wujostwa Kazimierzowa byłem na Wakacyach w Loigny przez 3 tygodnie, cała ich familia dobrze się ma i zdrowa. Wujenka była w Paryżu w pierwszych dniach tego miesiąca odwiozła na pensyą Helenkę i Emilkę, a mała Marynia to chodzi na pensyą w Loigny.

~~Na~~ Wakacyach ~~U Wujostwa~~ znalazłem portret mego Ojca którego Wuj święcie mi dochował i z błogosławieństwem mi go oddał.

W Paryżu Stryj ~~znalazł wielkie~~ do mnie podobieństwo, a więc teraz wierzyć temu można bo któżby się znał lepiej jak on który robił portreta.

Mam nadzieję że wzamian Babunia przyszle mi swoją fotografią wraz z odpisem którego oczekuję z największą niecierpliwością.

A teraz całuję rączki i nóżki
Kochanej Babuni, zostaję na zawsze
iej przywiązanym Wnukiem
Kazimierz Załeski

Adres do mnie iest taki
Monsieur Załeski Casimir
Boulevard Montparnasse N°68 à Paris

Najszanowniejszy i Najkochańszy Panie Bohdanie!

Wielka zmiana nastąpiła w życiu mojem, wypadki które zaszły w
tych ostatnich latach, były dzięki Bogu tak korzystne dla mnie że
myśleć, że Bóg mnie chciał wynagrodzić, za trudy mojego życia
... Oprócz w tym roku byłem zwołany drugi raz do Serbii, i
obdarowany przez tego Kraju, Krzyżem Kawalerskim, orderu
Takowy, (założonego, przez starego Miłosza Obrenowicza, dla swoich
wiernych towarzyszy broni, w czasie pierwszej wojny o niepodległość
w r. 1816 tym, ta oznaka wiele mnie posłużyła dla mojej Karjery, i chociaż
sam nie przywięzuję zbytniej wartości, tym ozdobom ludzkiej sławy
byłem jednakże, szczęśliwym, że mnie ten mały kraj, tym znakiem
i powołania mojego, mnie oznaczył.

Drugą, większą łaskę doznałem od Boga, że mnie raczył, obdarzyć
Bohdanku, Panną Zeligą Strumiłło, córka (zona) siostry Napoleona
Sawickiego, ... wychowana, w zasadach chrześciańskich i polskich, raczyła
(przyjęła) łaskawie [illegible] dla mnie ... J... dość [illegible] towarzyszka
drugiej mojej jest ... nie to określenia, więc ..., że jej więcej że to
życia, matronka polka, wzór cnoty i poświęcenia się,
wszystko, ..., Jarneccy, Krechowieccy,
W tych dniach byłem we Lwowie, ... po polsku jako ... stonka
Tarnowscy, przyjęli mnie, szczerze, otwarcie, po polsku, że to wszystko ...
familji mojej, jako brata, ... przypuszczam ... przychylność
... przyjaźni najkochańszego ... i ... obdarzył. przyjaźni mnie.
Którą mnie za wzór, od dzieciństwa ... ojcowskie błogosławieństwo
... Bogusławianko ... ... zawsze ..., ... (..) mojej i ... patrzy ... ...
Zelygu drugą, do życia mojego, ... przyjaciela i opiekuna mojego, wielkiego
poety naszego, i ... prawdziwego przyjaciela i opiekuna mojego, wielkiego dozna-
Ta błogosławieństwo Twoje, będzie dla mnie, dla przyszłego ... mojej familji
mojej, dla mojej ... przyszłej [illegible] do cnót chrześciańskich
... znakiem ..., ... być użytecznym braci i Krajowi
i polskich, i ... i braciom naszym.

Napoleon Sarnecki, który ~~teraz~~ tymczasowo mieszka we Lwowie, 19 przy ulicy Kopernika, przyjął mnie z otwartemi ramionami i z uprzejmością, ~~[illegible]~~ który [illegible] jak [illegible] i [illegible], [illegible] do Wielce Szanownego Pana. Stosownie radzi mnie

Proszę więc żebym napisał kilka słów ~~[illegible]~~ pobrania dla mnie ~~[illegible]~~ te ~~[illegible]~~ słowa [illegible] [illegible] przy ~~[illegible]~~ [illegible] (kuma przy chrzcie małego Kazimierza) (polskiej i [illegible] pamięci) Pani Maryja Sarnecka i Pan Jan Strumiłło, prosząc mnie żebym dziękował za [illegible] [illegible], [illegible] jednakże brakuje a to podpis ~~[illegible]~~ W. Sz. Pana, nie mogę się jednak poprawić ~~[illegible]~~ tym sposobem, niech Pan [illegible] ~~[illegible]~~ podpis swój na dwóch kartkach (jak w Kalinowskiej [illegible]) w dzienniczkach, [illegible] zaszkicowanych napisać, i takowe mnie ~~[illegible]~~ albo, W Napoleonowi Sarneckiemu przesłać, także się załączy ~~do~~ fotografii. [illegible]

[illegible] W. [illegible] [illegible] B [illegible]

Spodziewam się być w Paryżu w początkach Lipca, i dać W. Sz. P. obszerniejsze szczegóły.

Państwo Sarneccy, Państwo Krechowieccy, i Państwo Adam Krechowieccy, zasyłają ukłony.

Z mojej strony proszę pozdrowić Państwa Okińczyć, i uwiadomić wszystkich, ~~[illegible]~~ piszę do Dyria, który nic a nic nie daje znać o sobie.

Ściskając ręce W. Sz. Pana, i proszę o błogosławieństwo Jego i o modlitwy za powodzenie mojego przedsięwzięcia. Zostaję

~~[illegible]~~ Wielce Szanownego i Najukochańszego Pana najżyczliwszym

Kazimierz Zabłocki

Ingenieur autrichien des chemins de fer de l'Etat
6 Hegelgasse Wien.

12go lipca r. 1879go

[illegible], najkochańszej
Pani Bohdanie!

Dziękujemy ja i Felicya moja, za list [illegible], [illegible] Pani [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z uczuciem [illegible] i miłością.

Jakże mnie błogo, czytać te słowa; i te rzewne wspomnienia, usłyszeć od Twoich ust najkochańszej Pani Bohdano; o!, prawda, jest dużo wspomnień między nami, [illegible] mojego, z duszy mojej. Dla czego Pan Bóg nie [illegible] nam [illegible] tak święcie pojmiały, uznanie [illegible], i [illegible] [illegible] miał Pani [illegible] [illegible]

[illegible] się, bo błogą nadzieję, będę [illegible]
wspieraniem, co mogę, nowem [illegible].

[illegible]
[illegible]
[illegible] żałobie, [illegible]
[illegible], a ta żałoba [illegible]
[illegible] bardzo [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
Pan Bóg da.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
tylko będę [illegible], ale jednakże, [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible].

[illegible]
[illegible]
[illegible]
i tylko że miłość moja dla [illegible]
i że mam nadzieję że Pan Bóg naszemu
[illegible] pobłogosławi.

[illegible] Sewerku, [illegible], dziękuję [illegible] za fotografię, [illegible]
[illegible] i dziękuję za lube wspomnienia, [illegible] z [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] małego Sewerka, [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] nie tylko w [illegible].

[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] przez regularnie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] listu.

Proszę także kochanego Aleksandra [illegible] [illegible] i Panu [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] przemęczania i [illegible] [illegible] obojga [illegible], naturalnie [illegible], bo [illegible], [illegible], [illegible] sam [illegible], [illegible], [illegible], [illegible] za dobre [illegible] [illegible] dla [illegible].

Nie zapominam [illegible] [illegible] [illegible], niech [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible] strasznie zaszły.
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Pana, [illegible]
[illegible] Polsce [illegible]
[illegible] Kalliope [illegible] do [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Twoje, najukochańszy Panie,
[illegible]
[illegible]
[illegible].

[illegible] raz przyjmij najserdeczniejsze
[illegible] za Twoje [illegible]
[illegible] podziękowania i [illegible]
[illegible]
Ściskam i całuję [illegible]
Twój
Kazimierz [illegible]

[illegible]

Lwów dnia 24go Września r. 1879

Najkochańszy, Najszanowniejszy
Panie Bohdanie!
Dobrodzieju!

Wczoraj, 23go b. m. odbyły się, po wysłuchaniu Mszy świętej w kościele arcykatedralnym Lwowskim, w poważnym i prawdziwie polskim domu Sarneckiego Napoleona, zaręczyny moje z Felicyą Strumiłło; ksiądz Jolecki pobłogosławił nam. Familya cała, będąca we Lwowie, sędziwa babka, z Scipionów Sarnecka, Napoleon Sarnecki, Marya z Tarnowskich Sarnecka, siostra Felicyi, dzieci Napoleona, Teocylka brat Jan, Strumiłło, rzewnie, i serdecznie powinszowali nam. Oby Bóg wysłuchał ich życzenia i prośby modły.

Jakże te chwile są błogie i święte dla mnie, nigdy tak rzewnie nie doznałem, wielkości i świętości, naszych obyczajów. Na stole postawili przed nami, staropolskim obyczajem

plaster miodu. (w przyjętym zawodzie

Najukochańszy Panie Bohdanie, nigdy za mojego nie doznałem takiego szczęścia jak teraz. Od czasu, zarzeczyn dogadzają nam, psują nas, starzy i młodzi, tak że nie wiem, czy do prawdy zasłużyłem na tyle dobroci i szczęścia.

Oto skutek błogosławieństwa Twojego najukochańszy Panie Bohdanie! które, dla mnie zaiste łaską Bożą i do udania moich zamiarów wiele się przyczyniło. Dziękujemy więc pokornie Tobie, jako patryarchowi naszemu, ja i Felicya moja, i prosimy, o twoje dalsze łaski i o twoje błogosławieństwo.

Pisałem przed kilku miesiącami do Tyszkiego który jeszcze na mojego listu nie odpisał, może być, że jego odpowiedź zginęła gdzieś w drodze, bo przez pięć tygodni, byłem w podróży, w Serbii i po Bałkanach, gdzie się trudniłem przeprowadzeniem do skutku, wielkiej sieci kolei żelaznych. Była to dla mnie wielka, i nader ważna i interesująca misya, w której ja jedną z pierwszych roli grałem, i na moją

przyszłość, największy wpływ mieć może i będzie.

Sieć tą nowych kolei, łączący ~~Europę~~ europejskie koleje, z dwoma liniami istniejącemi już w Turcyi, z jednej strony, z linią idącą z Adryanopola do Konstantynopola z drugiej strony z linią idącą, przez Rumelię, z Mitrowicy na Salonikę, (société autrichienne) towarzystwo do którego Tymczasowo należy, i które bardzo potężne stanowisko zajmuje w Austryi i we Węgrzech, chce zalecić koncesyę do tych kolei, w celu rozszerzania swojego wpływu na wschodzie; jeżeli projekt jej się uda, sieć kolei tego towarzystwa będzie wynosić prawie 3000 kilometrów, i tędy Bosfor i ~~[illegible]~~ morze egejskie, i archipelag grecki połączone z morzem północnem i z morzem bałtyckiem.

Układy z rządem serbskim tak daleko posunięte, że koncesya może być w tych dniach podpisaną, i roboty niebawem zacząć się mogą. Będę w takim razie, wielkie mieć stanowisko w wykonaniu tego wielkiego przedsiębiorstwa.

Chwała Bogu, przyszłość moja, jest zapewniona, i z czasem, jak Pan Bóg da zdrowie i

siły, może być bardzo korzystną,

Jeszcze raz ściskając kolana
Najszanowniejszego Pana i Dobrodzieja
Zostaję z głębokim szacunkiem
i przyjaźnią, najwdzięczniejszy
Kazimierz Żaleski
wielu wielkiego (na i ... proszę zło... i wypar...)

P.S. Proszę Państwa Okińczyc ~~...~~
odemnie, wszystkich uściskać, Maryana,
Jerzego i Karola pozdrawiam serdecznie
K. Z.



Dnia 11 Października

Duszo moja dzisiaj [illegible] wszystkie
przygody przebolałem wszystkie myśli, wszystkie
uczucia, miłości, podbici [illegible] nasze [illegible]
wodami, [illegible] koleby myśli mojej pieśni, aczkolwiek
[illegible] tego stało ze rozum [illegible] [illegible], jestem tak ja
powinienem być, czy ja mogłem do tego to przyczyna
niepojęta by mojej [illegible] jak mogłem nigdy tak poniżyć
[illegible] być zazdrosnym, być dumnym [illegible]
Boże przebacz mi to wszystko co [illegible]
[illegible] żeby mi swej dał wszystko [illegible]
mojej natury — ale [illegible] uprzedzi; co [illegible]
tak mam z mojej [illegible] szlachetnego, jestem jako
[illegible] ale nie tak podły, one [illegible] wszystkimi
[illegible] tych którzy [illegible] którzy mnie [illegible]
chłopca którego [illegible] [illegible] podbić
niegodnie, to to podle mnie [illegible], ~~[illegible]~~
~~co [illegible]~~ o Boże karaj ich ~~[illegible]~~ [illegible]

10 Grudnia

Członkowie partyi .... sprawy, ... przez ...... kiedy będzie ...... potrzeba .... przywróconego ....

Jest ......

27 ......

Analityka ......

Leon — Fanatyczne ......

Dachinska Opowieści ......

Obrych nad Polską ...... nowogródzki

uwagi bardzo ważne

Dufur — Colonne Chapiteau ......

Interrogation ...... en tout ......

critiques —

Algebre regalité — figure
equations — Differentiel Integrale.
Perspective
Hommgénéité — Differentiel
Leçons — Homogénéité Réciproque
Differentiel — leçons à lys bien jolies
Du premier degré — Differentiel —
Application du calcul à la géométrie.

23 Styczeń

Differentiel, — géométrie plane
Homogénéité Plane — Perspective —
Cours de la Sorbonne de Balard
Chimie physique — Electrolyse
Mathématiques

24

Differentiel — Analyse
Journal — Géométrie — Géométrie
premier — Analytique Cont. la ligne droite

2 Stycznia

Wiedząc o tem wszystkiem co [illegible] mogę
powiedzieć moje pomimo [illegible]
Pani [illegible] kolegów
porządnie [illegible] wypowiedzieć tak samo na [illegible]
był [illegible] nie mógłbym [illegible]
był [illegible] [illegible] co rzeczy
potrzeba [illegible] przyjmować [illegible]
do [illegible] [illegible]
a [illegible] pomimo [illegible]
go znam [illegible] było [illegible]
ludzi po [illegible] [illegible]
[illegible] Operze [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] to jest.
[illegible] Operzy
O to stary [illegible]
towar [illegible]

w ogólnym swoje uczuciach zapomni
swoje powinności naród ozdobiały w
najpiękniejszych [illegible] swoich [illegible],
Bo młodzież to jest narodu, jak
[illegible] wypełni uczuć przyszłość [illegible]
a jak starość jego głowa
Ale starość pochylona [illegible]
jego uczyni przez cierpienia wszystkiego
doznała, żadne wspólnej nie życia
Opiewa nam wychowanie [illegible]
do [illegible] wszystkich nad [illegible] [illegible]
[illegible] rozumienia [illegible], [illegible]
tylko młodzież naród nawet [illegible]
mowa wyższy [illegible] narodowy
Wszystko [illegible] wśród [illegible]
w ziemi przez [illegible] [illegible]
wyrazów [illegible] wadom [illegible]
[illegible] rozumieniu, ale nie trzeba [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

à peine
foul

d'un halème embaumée

Ses feuilles se dessèchent et sa légère

s'envole en tourmoyant

[illegible]

[illegible] et enfant [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Ve passer [illegible]

[illegible] maine pure [illegible]

[illegible]

Cet ange

[illegible] maintenant d'ailleurs de ta divinité

[illegible]

[illegible]

26 [illegible] 186[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

La rosée du matin a [illegible]
Une fleur [illegible]
[illegible] de l'avenir —
La prairie embaumée [illegible]

[illegible]

~~[illegible]~~
[illegible]

~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible]

M. [illegible]
Ntz

[illegible] avec sa main [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
[illegible]
[illegible]
Ne sait pas [illegible]
[illegible] le [illegible]

[illegible]
[illegible]

[illegible] ~~[illegible]~~
êtes pour vos [illegible]
[illegible] pas [illegible] oublier [illegible]
votre malheur

Les larmes sont plus douces quand elles sont partagées
Et celui qui ~~[illegible]~~ les [illegible]
Croit qu'à d'ailleurs à [illegible]

la couleur est trop

à Rochanne Prussien Mariaccany.

ameve etre saussice et sans souffle.
monstre brutal amer tiqueest complebe
glau tous les cœur amer nemeus pas
souiller un Polonais Va te nicher dans quelque
coin del allemagne devant un pot de biere
et un plat de choucroutte dors au soleil
dans ta sale insouciance ne viens jamais
dans notre beau pays, à hequimes ta
et la corruption la devise des peuples
liberte egalite fraternite.

Géométrie analytique / programme.

Calcul différentiel

intégral approfondi

Trav. compositions répons.

demande l. affiche

Cinq(?) le... mars.

Arrière être sans ~~[illegible]~~ vie et sans souffle.
monstre brutal, arrière toi qui est capable
De glacer tous les cœurs arrière reviens
pas souiller celui d'un Polonais, Va t'en mets,
Dans quelque coin de l'allemagne, devant
un pot de bière et un plat de choucroute,
puis dors au soleil dans ta sale [illegible]
ne viens jamais dans notre beau pays.
égoïsme. égoïsme! tue et la dénégation
de la devise des peuples, liberté, égalité, fraternité

~~A Joseph~~

~~C'est bien~~ Colonel il me semble

L'execution precaution colonel il me semble
Qu'au milieu du ~~fusil~~ danger nous sommes toujours
Et quavant ~~leur frontes~~ [illegible] nous sont ensemble toujours
Comme un simple soldat exposer vos jours.
Voyez vous colonel :

Ah Monsieur le soleil vous êtes matinal.
Mais vous voyez que moi vous avez un rival
Tous les jours avant vous je suis sur mes deux jambes
Et malgré tous vos soins, pour vouloir me surprendre
Vous ne l'entendez pas, … [illegible] de bonne heure
[illegible], et la joie [illegible] de bonheur.
Je veux me [illegible], et tantôt de [illegible]
[illegible] tantôt si je [illegible] les [illegible].
Et Jusqu'[illegible] dans le jardin faire [illegible]
Pour promener un peu [illegible] goutteux
Maître [illegible] plus toujours jeune

Tous l'autre il fallait [illegible] avec quelle [illegible]
On marchait on courait on volait au [illegible]
Toujours [illegible] toujours il fut on un [illegible]
[illegible] maintenant la [illegible]
[illegible] Lasse [illegible] ma pauvre [illegible],
Je ne donnerai rien de ma [illegible] attention
Mon maître [illegible] ait [illegible]
[illegible] il [illegible] ses pas avec précaution.
[illegible] pauvre homme [illegible]
Il parlait [illegible] au milieu [illegible]
Fut toujours en avant [illegible]

La mort [illegible] point [illegible]
tranquille [illegible] comme un [illegible]
[illegible] mon [illegible] vieille [illegible]

Il se marie au fin et pour cela bien jeune
Il est mi fils

Je voudrais bien trouver ce qui était excellent
tout ce que j'avais

l'espérance en fait ne sait pas il croit
que ainsi vous

Madame ma maman mon chéri est aimable
Il est mort, mamma chéri je ne le puis
Mon bleu Monsieur de mes amis
C'était un homme lui, il a
Un jour où je vois nous allons voir à cela

Le voilà qu'il vient
Je veux le surprendre, faisons semblant de rien.

Ô ... Elle toujours elle, le jour j'en rêve encore
Toujours son image Toujours celle que j'adore
Et mon esprit troublé..

Oh oh c'est quelqu'un

~~Il me trouve aussi - Bonjour Monsieur Bonjour~~
A mes sens ... se présente toujours.
~~J'ai beau~~ faire (j'ai beau)
Pour calmer ma raison j'ai beau faire
Mon cœur de tout cela ne se peut taire.

Madame,

[illegible] pas ici [illegible] faite [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
il fait [illegible] [illegible] mais que
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
les [illegible] qui ont [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] et dans la [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] les [illegible] [illegible]
[illegible] est un [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] mais [illegible] [illegible]
[illegible] permettez moi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] que [illegible] [illegible]

mes sentiments ~~nos~~ le
... acceptez notre consolation
les ... nous
prions ces tombeaux ; nous
... souvenir
... celle ...
entre ...
... permettez-moi de
vous ... nous sommes
aujourd'hui ce que nous avons
été hier, ... a
... des français
et leur ...
... foi ...
et sincère pour pourrions

renouvel les promesses d'amour
avoit donné à notre patrie comme
eux ~~[illegible]~~ pouvaient le faire
Ô Seigneur vous donné notre jour

Dziękuję ci Bracie żeś do mnie
napisał, że mnie ożywił [illegible] ego
w [illegible] natury. Powiedzie
choć z prawdą można [illegible] jest ponieważ
rozumu ale tutaj wśród [illegible]
[illegible] ja się [illegible] nie
dobrze rozumiem ale nie sam [illegible]
co tutaj niezmiernie [illegible] przyszła [illegible]
[illegible] rozumi [illegible] tys
się [illegible] tys przychodził w mojej.
[illegible] samo treść [illegible] teraz
mógł mówić o [illegible] o [illegible],
bo kiedy wszystkie te myśli
przychodzą do niezrozumiałego
[illegible], tedy [illegible] do kogo

mowić przez to mnie. A tedy
to iony ktko mnie duszy, bo z
pertam stanie proszernym
boja kochani tacie ja kocham
wszystko co pyszne, co dobre, ja
kocham Chrystusa, y Jana...
Ojcy i my ja kocham dobrze, ale
gdy zam, u samo trosce wszystkie
o Chrystusie to jest i tud tawie
o Królestwie Niebieskim, to jest
o Ojczyźnie. Ofiaruje dla
ojczyzny to życie pozwalam
Kto, który tu powitaniami mnie

Kochany Panie

z największą radością z największym
wdzięcznością dowiedziałem się że
Pan przyznał od P. Gałęzowskiego
pozwolenie dla mnie zostać
w szkole w razie gdy niektórzy
przyjęty w Szkole Narodowej
Któż ja chcę podziękować Panu
ale nie przed ... tutaj pisać
piękne słowa których nie umiem
pisać a podrzucę [illegible] Panu pro
kozacy [illegible] szczerze całego
serca [illegible]
[illegible] całuję Panie

zato że Pan i Panie [illegible]
robił dla mnie i życzę zato
żeby [illegible] Pan Bóg dał zdrowia
~~[illegible]~~ tak jak [illegible]
z [illegible] ja jestem tutaj
u mej babki [illegible] tutaj
wszystkie [illegible]
[illegible]
[illegible] wszystko. Nie
[illegible] Pana o powiedzenie
[illegible] co zrobić sam
[illegible] bo nie
[illegible] tylko [illegible]
[illegible]
czytajcie [illegible]

[illegible] Pamiątki
Pamiątki które P. Bohdan
Zabor[illegible] mi powierzył a które
znajdują [illegible] ze Potocki
Jak najpiękniej w [illegible] Ojczyźnie
z [illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] [illegible]
Katolików [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
wspomina [illegible] [illegible]
[illegible] każdego Polaka każdego
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
w [illegible] ale wiem że
[illegible] [illegible] [illegible] polskiego
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

całuję ręce P. Pani
i [illegible] Kaz[illegible] wszystkiego
dobra

K. Zalesk[illegible]

Montreau rue de l'abreuvoir 2
Dnia 10 ~~[illegible]~~ października 1861

Vaniere

Vainty

ténèbreuses

Jus.

6
2,
10...

1-8 2p

Dum jest się krytyczny z czytan-
zebraniu, na końcu. Są jeszcze
poety a także ciemny obecnie
nie mają harmonijnych słów
więc pióro [illegible] patetycznie
więc Oscyujmy teraz [illegible]
kiedy bogi, co idzie [illegible]
ale rowy takie [illegible]
Ad przyjaciół, Gdy i pisze
nie mogę chyba do księgi co
mię rozumie z kimże
mowię. Księgi [illegible]
nie otaczają [illegible]
człowiek [illegible]

nakiedy napisz a tą moją wonią
ale gdy chcę chwycić to ć
pióro, zaczyna z kamienny
listek ciała hani przydane
zaraz mój głos a ja wolne
Ay nabyty znienie mogę
myśli spokojnej
Gdy się rozgniewam i wiatr
wom kwiatów śniegu drzewa
i nakłaść twojej myśli jak
gładki strzyżony trawnik
napisze jak wdzięczny
jego skutynara. Ciebie
by kocham i dzięki
mojej miłości imieniu drżenia

O jedyności ~~[illegible]~~ i wolności
przychodzi mi do myśli do
mego Jorca o trzech rzeczach mi
[illegible] [illegible] powiada
jak mówił w sercu i potem
(nie gniewaj się że z listu to
[illegible] mu jak wiedzi
najdowniej przychodzi [illegible]
Dobre [illegible] Dobra [illegible] ale
[illegible] nie [illegible] to
spotkałem wszystkie jak [illegible]
już [illegible] kwartał
i [illegible] to wszystko
jest [illegible] jest [illegible]
a przy tem porządnie jest [illegible]

žrútí. ~~pryjemně bo~~ a di-
Aego. me wystaxdy Koeta-
neat zpuffnismiala Jabko
odliedn kio wiedzin Jo.
[illegible] pairiety koda-
zauvati: ioudin jego av ady
a ciemian; [illegible] by
Rolatka [illegible] ucekav
odjezba nauciye [illegible] eo
[illegible] le [illegible]
[illegible]
wior ne ne poruvé tayye
iur eulue grupe otmui
zmun sebara naoo t
tyjamarnow's ta mutoe
o gžtna ne [illegible]

Cóż ta panie tego [illegible] tobie
powiedziałem, ~~a to mów~~ bo jeśli
miłość jest jak [illegible] że
wszystkim wrogiem, naczelnie
wszystkie to prawda a cóż to
jeśli się na [illegible]
Pańskiej [illegible] tego dla nas
jest [illegible] wolnej [illegible]
chcesz tu co powiedzieć
dobrze [illegible] co cały [illegible]
któż [illegible] carowny
być [illegible]
[illegible] a [illegible]
[illegible] nie
przecież [illegible] dawał

ludzkości i z murem...

mutere. ... ...

... ... zoon ... ...

pracę należ... by ...

Kochać ... ...

mu ... zabiera od ludzi

Choć ... ...

ale nie ... ...

między ... ...

Chiba ... ...

Niebo ... ... natur...

ha ... A ... ...

... by ... ...

natur... ... ...

caractere ... , ... by

Czaro- i Malinowskiego

mias[…] do Marcinkowskiego

m[…] nakim go mniemam czy

być w Montparnassie

szkole Wuwatu czwiej myśli

Imię Conanet w moim sercie

Gorzje. Wybaczycie że ja

szkocham kocham wszystkich

Że całej szczerości

serca! ~~z całego mego ponurego wnętrza~~ […]

[…] ~~wnętrza~~

[…] rami […] ~~[…]~~

Pisz […] Artur […]

na łożu nad mojej opinii i tym postanowić
go opuścić. Dowód mię, naznacza to, zdaje
Łodo P. r. ... Człowiek co który tak
można się spisać, ale na tak rzeczy ty jako przypadki,

~~Niestety [illegible] przyjmowali Polacy ojczyzna~~
~~nadziei [illegible] prawy już nie [illegible]~~

Ponieważ [illegible] przyjęcimy dla Polski należy
że przyjęcie naj[illegible] [illegible], Podnosiliśmy
poznaczemy [illegible], ani do tej [illegible] nie my
i ani nas poprawić, a któż [illegible]
my [illegible] [illegible] [illegible], ani zawiedziemy nam
[illegible], [illegible] przyjmować Polsce [illegible]
prawda [illegible] służyć jej, a my
[illegible] przyjmili nie [illegible] a któr[illegible]
[illegible] przyjmi, [illegible]
tym Przyrzeczeniami do których Chrystus powiedział
widzieć słomę w oku twojego brata a nie
widzieć drzewa co w was [illegible] [illegible]
[illegible] drzewo potem będziesz naradzić
brata aby wyjął słomę [illegible]
[illegible], mówi [illegible] [illegible]

… bo ~~[illegible]~~ innych papierów
nie utracimy nad wszystko od powiedzialności
a nie trzeba żeby swoję skargę przypierał
nad swojemi by dam i [illegible]
Ale trzeba to tylko napominanie
bo każdy zaraz wszystkie już te [illegible]
[illegible] ojczyzny naszej [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] naszej Polski.

[illegible] Narodowa Polska

Nic nad nie mniej naturalnego jak człowiek co chce podobać i wszystkim człowiekom na swego charakteru, co chce naprzykład pragnąć i swoją pychę rozumną chociaż chce podobać umiemu człowiekowi pysznemu, taki staje się rozbudzy swoje tylko jego namiętności

od dnia 12 Stycznia 1851 do dnia 30 Grudnia 1860 roku.

DZIESIĘCIOLETNIE SPRAWOZDANIE

BANKU EMIGRACYI POLSKIÉJ

W PARYŻU

od dnia 12 Stycznia 1851 do dnia 30 Grudnia 1860 roku.

2° STAN INTERESÓW.

	FR	C.
Kapitał Banku z ofiar dobroczynnych w niesionych w roku 1851, 1852, 1853 i 1854 wynosił summę. .	27176	75

Po zupełnem onego rozpożyczeniu i po wykreśleniu z rachunku bieżącego, w ciągu dziesięciu lat upłynionych, summy fr. 9693 c. 90 na zmarłych i wydalonych z Francyi :

Zostało na kredytach w dniu 30 Grudnia 1860 roku. .	fr.	16817	95		
Gotowemi w kassie — — . .	fr.	442	90		
Całkowity fundusz do obrotu Banku na rok 1861 wynosi. .	fr.	17260	85. .	17260	85

3° POROWNANIE LAT DZIESIĘCIU.

		Wpłynęło z ofiar		Spłacono: Przez pożyczających		Spłacono: Przez poręczycieli		Spłacono: W ogóle		Rozpożyczono		Wykreślono z rachunku		Pozostało w kassie		Fundusz obrotowy na rok następujący	
		fr	c.	fr.	c	fr.	c.	fr.	c.	fr.	c.	fr.	c.	fr.	c.	f.	c.
Rok	1851	21851	75	10911	35	1502	45	12413	80	34235	»	10	»	33	55	21928	05
—	1852	2100	»	18488	50	2066	40	20954	90	22455	»	55	»	228	90	25383	70
—	1853	2225	»	12805	55	1511	35	14316	90	16380	»	1567	60	13	05	26[illegible]16	45
—	1854	1000	»	7681	35	870	»	8551	35	8925	»	163	50	241	15	26875	25
—	1855	. . .	»	5584	45	1818	80	7403	25	6420	»	164	80	853	30	26532	»
—	1856	. . .	»	4080	20	644	20	4724	40	4380	»	267	30	833	85	26142	15
—	1857	. . .	»	3115	35	638	»	3753	35	3475	»	. . .	»	748	80	25851	85
—	1858	. . .	»	2493	»	457	40	2950	40	2475	»	6884	20	861	30	18604	75
—	1859	. . .	»	2564	90	347	»	2911	90	2690	»	485	50	716	60	17752	65
	1860	. .	»	1965	60	686	50	2652	10	2530	»	96	»	442	90	17260	85

Zgodno z Xięgami rachunkowemi :

M. ZALESKI.

Powyższe sprawozdanie okazuje, że w ciągu upłynionych lat dziesięciu, Bank Emigracyi Polskiéj rozpożyczył summę fr. 103,965 pomiędzy przeszło 650 osób. Lecz od roku 1855 nie otrzymując zgoła ofiar, a doświadczając zawodu zbyt wielu pożyczających, pierwiastkowy fundusz tego Banku już byłby straconym, gdyby nie przyszły w pomoc wspaniałomyślność i sprawiedliwość poręczycieli, którzy, w zastępstwie nieakuratnych dłużników, wrócili do Banku znaczne summy. Imiona tych, również jak składających summy na założenie téj instytucyi, są zapisane w xiędze pamięci, a dziś oddając Im należytego hołdu świadectwo, Bank Emigracyi Polskiéj, razem w imieniu rodaków z rzetelnością korzystających z kredytow tego Banku, oświadcza najczulszą wdzięczność; wzywa zaś tych którzy dotąd nie zwrócili pożyczek, ażeby chcieli pośpieszyć z uiszczeniem się z należności.

Prezydująca Banku :

Adamina z Potockich KAMIEŃSKA.

Paryż. — W drukarni L. Martinet, przy ulicy Mignon, 2.

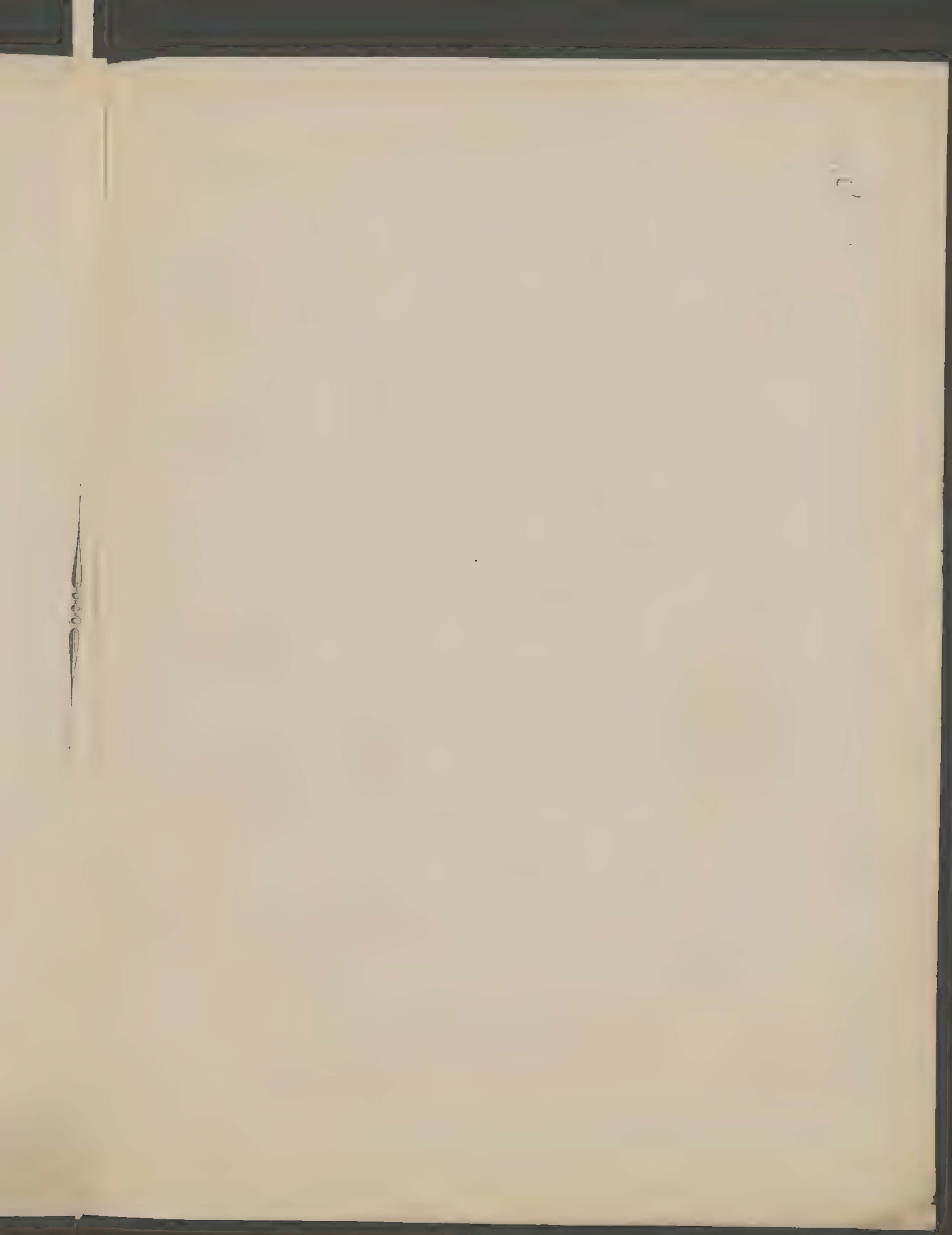
1° STAN KASSY.

PRZYCHÓD:

							FR.	C.
Pożyczono w roku 1851 z Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich.				fr.	1500	»		
Wpłynęło z ofiar dobroczynnych, jak świadczy kwitaryusz.				fr.	27176	75	109310	95
— ze spłaconych całkowicie lub częściowo kapitałów i procentów:								
— — przez pożyczających w ilości.	fr.	69690	25		80632	35		
— — przez poręczycieli w ilości.	fr.	10942	10					
— **z wymiany talarów pruskich na franki.**				fr.	1	85		

ROZCHÓD:

Zwrócono w roku 1851 Towarzystwu Dobroczynności Dam Polskich.	fr.	1500	»		
Wydano na 1423 pożyczek pomiędzy przeszło 650 osób.	fr.	103965	»	108868	05
– **na utrzymanie Bióra Bankowego.**	fr.	3403	05		
Zostaje w Kassie gotowemi w dniu 30 Grudnia 1860 roku	fr.			442	90



Na rzecz

Podały potem do prasy [illegible]

25 Hyrnia, 198? r.
Rząd tymczasowy, mianowany dyktatorem.

[illegible] opiekę się [illegible]
[illegible]
[illegible] Garibaldi
i [illegible]

En conséquence, nous avons
senti en nous le droit et le
devoir non seulement d'approuver
la publication en [illegible]
mais de protester [illegible]

Du gouvernement, que nous avons représenté contre [illegible]

6.62—5000

Comme ~~[illegible]~~ corrompte tu m'as fait perir
Comment [illegible] tu m'as les cor[illegible]

[illegible]

Cela ne me [illegible] pas tout [illegible]

[illegible]

[illegible]

Le commencement [illegible]

[illegible] noble et élevée

[illegible] Cette comparaison des

consolations divines avec [illegible]

[illegible] [illegible] revenue [illegible]

[illegible]

La rosée du matin a peine fait éclore
Une fleur parfumée
Que [illegible]
[illegible] embaumée
Les feuilles se dessèchent et [illegible]
[illegible]
[illegible]
Que [illegible] aimée
2e Sa dépouille [illegible]
[illegible]
Seule [illegible] en tournoyant dans un pays toujours
Pays du souvenir
3e Cette que [illegible] a [illegible]
Par la mort [illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

Très honnête homme au fond

Mais d'un [illegible] [illegible]
Il a des opinions, des idées, voyez-vous
Qu'il leût encore [illegible] [illegible]

Mais encore

[illegible]
[illegible]

Mais [illegible]

Vous ne me croirez pas, il est socialiste

[illegible] et mon neveu

[illegible]
[illegible] Mais non je vous assure

[illegible] Un mauvais plaisant les gestes était [illegible]
[illegible] nos jeunes gens visent maintenant
[illegible] la [illegible] [illegible]
[illegible] il faudrait
[illegible]
[illegible]
[illegible] la personne
[illegible] les personnes,
[illegible] celle [illegible]

Lorsqu'un jeune homme, [illegible] entraînements,
[illegible] de tous les entraînements
De sa volonté, [illegible] il n'y a [illegible] bonne
L'air infecté du siècle [illegible] son esprit [illegible]
Dans toutes ses pensées [illegible] toutes ses actions
De ses [illegible] [illegible] la corruption,
[illegible] de [illegible], ou [illegible]
[illegible]
[illegible] [illegible] le feu partout
Attaque [illegible]
[illegible] choses les plus saintes, il [illegible] à tout

[illegible] les couleurs, et rouge et le blanc

[illegible] quinnoient [illegible]

~~[illegible]~~ [illegible]

~~[illegible]~~ Ne consultez [illegible]

~~[illegible]~~ prenvenir [illegible] ne consultez

~~[illegible]~~ La princesse est étrange quand elle voit pas [illegible]

Ils pouvaient se [illegible]

([illegible] honnêtement sans ~~[illegible]~~ ensemble)

Mais tu ne me dit pas ce que la belle peut-être

~~[illegible]~~

Parle toujours [illegible]

II.

[illegible]

qui vous [illegible]

[illegible]

~~[illegible]~~

[illegible]

[illegible]

~~[illegible]~~

[illegible]

[illegible]

[illegible] ~~[illegible]~~ -

Elle a [illegible]

~~[illegible]~~ Marie comme elle est.

Mais [illegible] fait-il.

qu'ils ne [illegible], car enfin;

Ils [illegible]

Ils [illegible] ils s'aimaient, ils s'épousaient

ensemble

Vivre honnêtement sans se marier ensemble.

Oh monsieur

Oh monsieur qui fait [illegible]

[illegible] tout maintenant

~~[illegible]~~

[illegible] tu [illegible] toute la [illegible]



Contre la corruption, contre les corrupteurs, 80

~~[illegible]~~ fois
Je parlais [illegible] je parlais comme il faut qu'on parle
J'étais sur, ~~[illegible]~~ maintenant que tout tout [illegible]

[illegible] tout [illegible] [illegible] [illegible]
qui [illegible] mari [illegible] [illegible] tout [illegible]
dire les premiers pas; Vous savez comme elle est [illegible]
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ qui [illegible]
Elle a [illegible] ~~caractère~~ d'artiste
[illegible] d'[illegible].

Parbleu je le [illegible] et en [illegible] ma foi

~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]
oh non [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] esprit [illegible]
[illegible]

Son esprit
Ne me [illegible] pas qu'elle était naïve

~~[illegible]~~
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Sa naïveté même, fait un charmant [illegible]
Puis elle a tant de grâce en chose qu'elle fait
Elle y met tant [illegible]. [illegible] elle [illegible]
~~[illegible]~~
Elle met tout [illegible] il n'y a point [illegible]
Il faut lui dire tout et [illegible] plaire.
De faire les [illegible] [illegible]
Et, le voyant je me [illegible] tout [illegible]
Mais [illegible] si vous voyez mon maître
Comme il vivent en [illegible], jamais [illegible]
Ils sont toujours d'accord, ~~[illegible]~~ toujours il a serein
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
Toutes ses raisons, Et lorsque [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] le tourmente, aigrit son caractère
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
Elle la [illegible] [illegible] le calme [illegible]

It. ebeit a tout.

— Podróż na Sybir.

Wiatr wionął szumnie po pustym stepie
I śnieżną zamieć w obłoki wzbił
Sam tylko tuman rwie się i trzepie
Jak uraganów śnieżysty pył.

A pośród stepów śnieżystej fali
Ruska kibitka w zawiły szlak
I dzwonek tylko jęczy w oddali
Jak umarłemu ostatni znak

Widać z kibitki postać młodzieńca,
Dumne choć smutne wejrzenie miał
Na twarzy jego ślady rumieńca.
Lecz i ten wkrótce już zginąć miał.

A u stóp więźnia żandarm, kajdany;
Kajdany brzęczą u więźnia nóg.
Więźniem był Polak z Polski porwany
Za co i skąd wie tylko Bóg.

Wyjrzał z kibitki, potrząsnął głową.
Nie dbał że wzbudzi w żandarmie gniew
[illegible] w struny [illegible]
I taki smutny zanucił śpiew.

« Już ja nie ujrzę swojej rodziny
Ni ojca mego ni matki mej
Ani mej lubej i drogiej dziewczyny
Ach! Już nie ujrzę, nie ujrzę jej

« [illegible]
Lecz duszy wolnej nie zdolni skuć.
Zrzućcie kajdany, dajcie mi bronie
Ja was nauczę jak wolność czuć. »

A znasz ty kraj ten gdzie brzegiem strumieni
Niezapominajki i kaliny rosną
Gdzie zbóż falami niesie się płomieni
A [illegible] bory cienią się jodliną i sosną
Gdzie chmiel złociste rozwiesza festony
Po szczytach olszyn uskłoszonych mchami
Gdzie biała brzoza i jawor zielony
Błyszczy malownie nad tych kobiercami

Oh za tym krajem
Jakby za rajem
Gdzież wzdycham i płaczę
I nie będę szczęśliwy
Aż te lasy te niwy
Jeszcze raz choć zobaczę.

A znasz ty kraj ten gdzie wzdłuż bitej drogi
Co płynie wstęgą pod topoli cieniem
Każdy wędrowiec, czy pan czy ubogi
Wita przychodnia Chrystusa imieniem
Gdzie stary bocian na dachu przedsiana
Wije swe gniazdo za wiosny powrotem
Gdzie krzyż z drzewa lub z rzeźby kamienia
Stoją na straży przed wsiów kołowrotem

Oh za tym krajem itd

A znasz ty kraj ten serdeczny wesoły
Gdzie się gospodarz pełen uprzejmości
Wszystkim co może dzieli i przyjaciół
I szczęściem w domu kiedy niema gości
Gdzie lud choć biedny rad wszystko się stroi
W tańcu czy w pracy zawsze piosnki śpiewa
Gdzie krasna chłopca a wartkie dziewoi
Szychem się świeci wstęgami powiewa

Ah za !

A znasz ty kraj ten gdzie na głos ojczyzny
Mąż rzuca żonę kochanek kochankę
Gdzie starzec z chluby wskazuje swe blizny
A młodzież cisnę się na bojów wzmiankę
Gdzie każdy pomnik starożytnej chwały
Ma swych czcicieli i swój liść wawrzyny
Kraj choć go losy wobec przemoc dały
Silny na duchu i skory do czynu

Oh

Madame Pa.a Alexandra

